

Odpust ku czci św. Stanisława BM, 7 maja 2023 roku,
Raba Wyżna, parafia św. Stanisława BM, odpust parafialny,
25-lecie biskupstwa Kard. Stanisława Dziwisza

*Wesel się Polsko cała – Gaude Mater Polonia
Raduj się dziś Krakowie, świętego darem ciała.
Chcemy dzisiaj dodać: Raduj się dziś parafialna wspólnota w
Rabie Wyżnej!*

Tak śpiewamy w starożytnym hymnie ku czci św. Stanisława. To ten dobry pasterz Kościoła jest dla nas dziś wzorem do naśladowania po tylu latach (944 lata od jego męczeńskiej śmierci). **Jego przykład wiary i życia wciąż jest aktualny i nadal inspiruje.** Dziś też to Wasze parafialne święto przeplata się ze **srebrnym jubileuszem biskupstwa** kardynała Stanisława Dziwisza.

Autor Dziejów Apostolskich poucza nas: *uważajcie na samych siebie i na całe stado ... czuwajcie.* Pasterz czuwa nad powierzoną mu owczarnią. Nie waha się oddać nawet życia. Jest oddany tej wspólnotce, której służy, zwłaszcza wówczas, gdy wchodzi w nią *wilki drapieżne, nie oszczędzając stada.* Także wtedy, gdy głosi *się przewrotne nauki i pociągane za tymi mitami są tłumy.* Pasterz jest odważny, bo wie, w kim pokłada nadzieję. On wyznaje wiarę i staje się przewodnikiem.

Księżę Kardynale,

19 marca 1998 roku sam Jezus Chrystus zawarł z Tobą jeszcze mocniejsze przymierze miłości, a wszystko przez posługę Tego, któremu wiernie służyłeś i służysz - papieża Jana Pawła II. Uwierzyłeś słowom Dobrego Pasterza, naszego Zmartwychwstałego Pana i stałeś się pasterzem dla powierzonego Ci ludu. I on to właśnie nakazał Ci czuwać nad powierzonym ludem. Szczególnie na Watykanie przy Janie Pawle II, a później pomiędzy nami jako nasz biskup krakowski. Czy myślałeś wówczas, że namaszcza Cię święty? To z pewnością był szczególny dzień dla Ciebie, ale także misja pasterska powierzona Ci stawała się coraz bardziej żywa i wymagająca.

Byłeś pasterzem, gdy przez 27 lat papieskiej posługi byłeś cieniem i powiernikiem Ojca Świętego, gdy w 2005 roku czuwałeś przy nim, gdy przechodził do Domu Ojca, a później, gdy w sierpniu tego samego roku obejmowałeś po kard. Franciszku Macharskim stolicę św. Stanisława w Krakowie. Już wcześniej też przecież gdy, wraz z kard. Wojtyłą przygotowywałeś Kościół krakowski do przeżywania 900-lecia śmierci męczeńskiej św. Stanisława, a teraz w roku 770. rocznicy jego kanonizacji przeżywasz swój jubileusz pasterskiej posługi. Czyż więc nie sprawdzają się także na Tobie Eminencjo, wyraźnie słowa Jana Pawła II, że *cali jesteśmy w rękach Boga?*

Drodzy moi,

Jeszcze więcej o pasterzu dowiadujemy się z dzisiejszej Ewangelii. Jezus bowiem mówi o sobie, że jest dobrym pasterzem. *Dobry pasterz daje życie swoje za owce.* Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, *widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka.* Dobry pasterz zna owce i one Go znają. Śpiewaliśmy też w dzisiejszym psalmie, wyznając z wiarą, że jesteśmy *ludem Pana i Jego owcami.* Jako owczarnia Jezusa Chrystusa, mamy przed sobą dobrego pasterza Jezusa Chrystusa. On zna nas po imieniu. On chce dla nas dobra – życia wiecznego. On nas chroni przed złem. On oddał za nas życie na krzyżu, byśmy nie szli za „mitami” świata, bo on prawdziwie dla nas i naszego zbawienia zmartwychwstał.

Dlatego wyznajemy, za św. Pawłem: **Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam? Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej?** Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo, czy miecz? Nic i nikt nie zdoła nas odłączyć **od miłości Boga?**

Drogi Jubilacie,

Całe Twoje życie u boku Kardynała i Papieża **były w jakimś stopniu przygotowaniem do tego dzieła** - myślę dzieła Twojego życia, jakim jest **bycie świadkiem życia i świętości Jana Pawła II.** Dałeś temu wyraz w swoich książkach i wystąpieniach, i nadal tak jest, gdy stajesz obecnie tak

odważnie w Jego obronie, gdy chce się zniszczyć dzieło Boga, jakie dokonało się przez służbę Polskiego Papieża na całym świecie i przecież nie tylko w Polsce.

Gdy papież Jan Paweł II konsekrował Cię na pasterza mówił do Ciebie Eminencjo: *mija trzydzieści pięć lat od dnia, kiedy w katedrze na Wawelu udzieliłem Ci, drogi Księżu Stanisławie, święceń kapłańskich. Po trzech latach mianowałem Cię moim kapłanem. Od początku mojego pontyfikatu stoisz wiernie u mego boku jako Sekretarz, dzieląc trudy i radości, niepokoje i nadzieje związane z posługą Piotrową. Dziś z radością wielbię Ducha Świętego, który przez moje ręce udziela Ci sakry biskupiej. Jako drugi Prefekt Domu Papieskiego, dzięki Twemu bogatemu doświadczeniu, będziesz mógł świadczyć dobro wszystkim, którzy z racji posługi albo jako pielgrzymi przybywają do Następcy św. Piotra. I właśnie to dobro świadczyłeś i świadczysz nadal!*

Gdy przybyłeś już do nas do Krakowa jako **pasterz diecezji, nie tylko budowałeś materialny i piękny kościół – dom Jana Pawła II na Białych Morzach w Krakowie, ale tworzyłeś wspólnotę, która żyła wiarą, nadzieją i miłością do Jezusa Chrystusa.** Stałeś się jego świadkiem, gdy organizowałeś Kongresy: Ludzie i Religie, Miłosierdzia czy Światowy Dzień Młodzieży, gdy dbałeś i zabiegałeś o Uniwersytet Papieski.

Trzeba było nieraz mężnie wyznawać wiarę i dać świadectwo! Ta wspólnota ludzi wiary za twojej pasterskiej posługi, wydała tak wiele dobrych małżeństw, powołań kapłańskich i zakonnych. A wszak *po owocach ich poznacie* powiedział

nasz Pan. Budowałeś, i nadal tak jest, wspólnotę kapłańską, bo do Ciebie zawsze można przyjść jak do ojca, który poradzi i wysłucha. A taki wszak powinien być dobry pasterz jakim ma być każdy biskup. Tu też spełniły się słowa Jana Pawła II do Ciebie skierowane: *będziesz świadczyć dobro wszystkim!*

Drodzy bracia i siostry,

Biskup Stanisław, którego wstawiennictwa dziś szczególnie przyzywamy, jest dla nas wzorem. Przypominamy go i aktualne staje się dla nas jego życie, bowiem on jako dobry pasterz **odważnie wyznawał wiarę**. Nie bał się powiedzieć prawdy królowi, że zblądził, że zaniedbał Boże Prawo. Wybrawszy raz jeden, każdego dnia potwierdzał swój wybór czynami. Złączony z Jezusem Chrystusem oddał za owczarnię nawet swoje życie.

Ten święty pasterz dzisiaj stawia wszystkim nam więc pytanie: *czy nas stać na odważne wyznanie wiary w Boga przed ludźmi? Czy dziś nie jesteśmy w tym właśnie coraz bardziej anonimowi? A może nasza wiara już osłabła?*

Drodzy bracia i siostry,

Poprzez pogłębiane życie wiary, stajemy się głosicielami Ewangelii Jezusa. Spotkanie z Chrystusem wzbudza *potrzebę darowania świadectwa i ewangelizowania*. **Nie da się oderwać Chrystusa od życia człowieka**. Nawet utrapienie, ucisk i prześladowanie, nie zdoła nas oderwać od miłości Boga. Nasz

święty pasterz Stanisław biskup i męczennik, który uwierzył Chrystusowi, dzisiaj wzywa nas: **do odważnego wyznawania wiary przed ludźmi. Do świadectwa życiem**.

Księżę Kardynale,

Dzisiaj chcemy Ci serdecznie podziękować za Twoją wiarę i świadectwo przy i o Janie Pawle II. Dzisiaj w tej Twojej umiłowanej wspólnocie parafii rodzinnej, razem z Tobą chcemy Bogu wyśpiewać *Te Deum laudamus* za Ciebie i ze szczególnym wezwaniem wiary w Zmartwychwstałego: *Tobie Panie zaufałem ... nie zawstydzę się na wieki*.

Moi drodzy,

My wszyscy jak tu jesteśmy nie lękajmy się mówić o Bogu i z dumą bronić naszej wiary tam, gdzie pracujemy i żyjemy, w rodzinie, w szkole, na uczelni, w zakładzie pracy, urzędzie, w różnorodnych warunkach życia. Św. Stanisław **odważnie wyznał wiarę i dał jej świadectwo!** *Teraz jest nasz czas i nasze świadectwo wiary!*

Św. Stanisławie, mężnie wyznający wiarę, wstawiaj się za nami przed Bogiem, byśmy byli czytelnymi świadkami wiary w Boga. A naszemu Jubilatowi, wypraszań wiele łask od Zmartwychwstałego Pana. Św. Janie Pawle II nasz pasterzu i ojciec prowadź nas wszystkich dzisiaj drogami miłości miłosiernej i wierności Ewangelii.